

SPIS TREŚCI

Od wydawcy	7
<i>Aida Amer</i>	
Igor i Igor	11
<i>Natalia Bobrowska</i>	
Nauka znikania	23
<i>Agnieszka Drotkiewicz</i>	
Loosing your time	37
<i>Anna Janko</i>	
Pani Hedwig	47
<i>Włodzimierz Kowalewski</i>	
Władys	61
<i>Marcin Królik</i>	
Wanna i mrok	83
<i>Roman Lipczyński</i>	
Na deskach	93
<i>Marta Mizuro</i>	
Czas lalek	99
<i>Grażyna Plebanek</i>	
Łóżko	111
<i>Beata Rudzińska</i>	
Trzydzieści sześć i sześć	121
<i>Zyta Rudzka</i>	
Kotka antykwariusza	139
<i>Hanna Samson</i>	
Stary, starszy, trup	149
<i>Tomasz Sobieraj</i>	
Punkt zwrotny	163
<i>Iza Sowa</i>	
Majówka	177
<i>Joanna Stróżniak</i>	
Poczwarka	193
<i>Michał Sufin</i>	
Basiusia	211
<i>Izabela Szolc</i>	
Jeszcze raz	227
Kilka słów o autorach	233

Niewidzialna staruszka, która podmienia tramwajowe tabliczki i metki w sklepach z odzieżą, drapieżna kotka, która czeka tylko, aż zaśniesz, porzucone lalki, które lubią się stroić, poeci i damy przesiadujący w kawiarniach.

Łóżko pachnące kobietą, wanna, w której się czai Dziad, stary kaszlak, brzoza witka do bicia, wszechświat w lusterku, sterta nieużywanych włoskich butów.

Wszystkie opowiadania w tej książce mówią o starości — wbrew modzie, komercji i kultowi młodości.

Wbrew pozorom to książka, która jest na czasie. Interesująca, dynamiczna, słowem: dobra literatura.

W tych opowiadaniach starość ma wiele odsłon: jest nostalgiczna, absurdalna, śmieszna, namiętna, nawet szalona. I ta starość ma sens; każda z autorek i każdy z autorów widzą w niej coś, co wzbogaca, a nie skazuje na banicję byle jakiej codzienności. Nie ma tu jednak nieznosnego hurraoptymizmu, natrętnego pocieszycielstwa, politycznej poprawności. Czytelnik dostaje coś cenniejszego, coś, co można nazwać czułą akceptacją czasu mijającego nieubłaganie. Jak w poemacie muzycznym Antoniego Vivaldiego Cztery pory roku. Ostatnia część, Zima, zamyka całość tonacją poważniejszą, ale nie mniej radosną niż części wcześniejsze. Tonacją poruszającej zadumy, spokojnej pieśni.

Katarzyna Kubisiowska

Główną bohaterką książki Wbrew naturze jest starość. Ta, której się boimy, i ta, o której zwykle staramy się nie myśleć – brzydka, niedołączna, schorowana czy samotna. Za sprawą 17 autorek i autorów starość powraca z wygnania, na jakie zesłała ją m.in. współczesna kultura masowa. Powraca, by zaprezentować całe swoje bogactwo — od złotych płamek na ciele po puste wgniecenie na poduszce...

Grażyna Latos

Genderstudies.pl